

Gabinet wisi na włosku.

Poufne narady i konferencje nie dały żadnego rezultatu. Ministrowie socjalistyczni otrzymali polecenie nie odstępowania od dyrektyw władz partyjnych.

Szczupak, łabędź i rak usiłują ciągnąć wóz państwowy.

Nasz sprawozdawca parlamentarny telefonuje:
Dzień wczorajszy w sejmie obfitował w momenty niezwyklej emocji o na dieciu prawie że dramatycznym.

Pomimo zapewnienia pewnych stron o ilew. że kompromis należy uważać za fakt dokonany, posłowie socjalistyczni trzymali się niezwykle tajemniczo, zachowując zwykłą rezerwę.

Oświadczali oni, że
NIC ABSOLUTNIE NIE JEST ZDECYDOWANE.

dotychczas nie zbierze się klub.

Zamęt i chaos.

Najpierw posłowie socjalistyczni mieli się zebrać o 12-ej w południe, następnie posiedzenie klubu odłożono do godziny 1.30 po poł. i od tej to chwili dało się widać

NIEBYWAŁY ROZGARDJASZ I CHAOS

wprowadzony przez mylne informacje i fakty reszta stronnictw z rozmysłem lub nie świadomie w kulisach rozpuszczała. Około godziny 3-ej po południu klub wreszcie zakończył obrady.

Żaden z posłów jednak z tego świetnie zdyscyplinowanego stronnictwa nie chciał udzielać informacji czątkowo nie chciał udzielać informacji oświadczając, że w bardzo krótkim czasie zbierze się C. K. W., aby powziąć

TYM RAZEM OSTATECZNA DECYZJE.

— Dziś, mówił jeden z posłów socjalistycznych naszemu korespondentowi, musiał zapisać decyzję. W tej niepewności dłużej istnieć nie można!

Zdziechowski kością niezgody.

Tymczasem korespondent nasz mógł ustalić następujące fakty:

Na posiedzeniu klubu PPS. postanowiono, że partja wystosuje 24-GODZINNE ULTIMATUM DO RZĄDU, DOMAGAJĄC SIĘ USTAPIENIA Z GABINETU MINISTRA ZDZIECHOWSKIEGO.

Powodem tego żądania jest onegdajsze przemówienie p. ministra na komisji budżetowej, na której oświadczył, że nie ma wiadomości o istnieniu porozumienia w sprawie przywrócenia pensji urzędniczych do norm grudniowych.

Przewidzieliśmy to już wczoraj.

Narada u marszałka Rataja.

Gdy wieść o tym zamiarze PPS. do szła do premiera Skrzyńskiego, natychmiast przybył on do sejmu i udał się do gabinetu p. marszałka.

Tam też zaproszono na konferencje posłów Daszyńskiego, Marka i Niedziałkowskiego.

W krótkim czasie nadszedł minister Barlicki.

Konferencja poufna trwała do godziny 6-ej i pół wieczorem.

Natychmiast po jej zakończeniu z gabinetu wyszli uczestnicy.

TWORZĄC DWIE GRUPY,

z których pierwszej przewodniczył minister Barlicki, informując swych towarzyszy o przebiegu narad, druga zaś składała się tylko z dwu osób: marszałka Rataja i premiera Skrzyńskiego.

Premier Skrzyński wyjaśnia.

Ledwo obaj zakończyli rozmowę ze sobą, gdy pana premiera Skrzyńskiego otoczyli dziennikarze, zwracając się doń z następującym pytaniem:

— Jesteśmy ciekawi, czy będziemy mieli ferie świąteczne?

— Premier Skrzyński:

— NIEWIEM. NIECH SIĘ PANOWIE DOWIEDZA OD PPS.

— Czy sytuacja po konferencji u p. marszałka uległa zmianie.

— Premier Skrzyński:

— O TYLE, ŻE OBECNIE SĄ INNE NASTROJE I DZIAŁAJĄ INNE POWODY.

— A więc nic się nie naprawiło?

— Premier Skrzyński:

— JA TYLKO WYJAŚNIAŁEM. WZORAJSZE PRZEMÓWIENIE W KOMISJI (ministra Zdziechowskiego —

przyp. red.) SYTUACJI NIE POLEPSZYŁO.

PPS. jest niezadowolona z tego przemówienia i teraz nad tem radzi.

— Czy p. premier wyjeżdża z sejmu?

— Premier Skrzyński: Jadę na radę ministrów. Może tam coś...

Czy będą ferie?

Po odejściu premiera, do grupy dzień nikarzy podszedł marszałek Rataj pytając:

— Czego się panowie dowiedzieli?

— Pytaliśmy p. premiera czy będzie my mieli ferie świąteczne. Odpowiedział nam, że nie wie.

— Działajcie, panowie w tym kierunku — dodał p. marszałek — aby ferie były możliwe.

— Czy p. marszałek sądzi, że są jeszcze możliwe?

— Owszem! — odpowiedział z naciskiem p. marszałek.

W dalszym ciągu, na zapytanie jednego z dziennikarzy, czy p. marszałek wysunął na konferencji z premierem i przedstawicielami PPS. jakieś propozycje odpowiedział on:

— Nie, raczej propozycje metodyczne

Twarde stanowisko P. P. S.

Gdy toczyły się te rozmowy w kulisach, poseł Daszyński zwołał C. K. W. PPS., który obradował do godziny 9-ej wieczorem.

W rezultacie postanowiono, że DOŚĆ JUŻ CIĄGLYCH NARAD PARTYJNYCH.

Wobec tego ministrom Barlickiemu i Ziemięckiemu dano dyrektywy, aby ściśle trzymali się postanowień C. K. W. uchwalonych na onegdajszym wieczornym posiedzeniu.

Postanowienia te przypomniemy raz jeszcze.

Najważniejsze postulaty koła żydowskiego będą rozpatrywane w przyszłym tygodniu na wspólnej konferencji.

Nasz sprawozdawca parlamentarny (L.) telefonuje:

W myśl uchwały powziętej na czwartkowym posiedzeniu „Koła żydowskiego“ posłowie Hartglas i Farbstein w dniu wczorajszym przedstawili premierowi Skrzyńskiemu szereg naj-

ważniejszych postulatów ludności żydowskiej (ustawa przemysłowa, odpowiedzialny, szkolnictwo itd.).

W odpowiedzi premier zaproponował odbyć w przyszłym tygodniu wspólnej konferencji z udziałem ministrów Grabskiego i Osieckiego.

Otóż dla zrównoważenia budżetu należało:

PODNIĘĆ DOCHODY PRZEDWZYSTKIEM W DZIALE PODATKU MAJATKOWEGO I MONOPOLU SPIRYTUSOWEGO.

Nie pozwolić na powiększenie wydatków i wprowadzić oszczędności przez reorganizację armii i reorganizację administracji.

Projekty te muszą być przeprowadzone przez sejm.

W tym samym terminie muszą być uruchomione roboty publiczne i budowane i musi być poddany rewizji cała kształt polityki narodowościowej i administracji państwowej.

Dalszym postulatem PPS. jest **POWIEKSZENIE ILOŚCI ZNAKÓW OBIEGOWYCH**

na potrzeby gospodarcze w kraju.

W związku z reorganizacją armii PPS. uważa za konieczne

POWOŁANIE MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO DO CZYNNEJ SŁUŻBY

na odpowiedzialne stanowisko.

Wreszcie PPS. staje na gruncie, że płace urzędników muszą wrócić do norm grudniowych.

Na podstawie tych postulatów mają ministrowie Barlicki i Ziemięcki pertraktować w łonie rady ministrów.

Od postulatów tych nie wolno im odstępować, natomiast obaj

MINISTROWIE SOCJALISTYCZNI OTRZYMAŁI WOLNĄ RĘKĘ CO DO TEGO, JAK DŁUGO UWAŻAJĄ ZA STOSOWNE PROWADZIĆ PERTRAKTACJE.

Innymi słowy C.K.W. PPS. całkowicie oddał w ręce swych ministrów decyzję, jak długo zamierzają pozostać w rządzie koalicyjnym.

Przypominamy, że postulaty te były już tematem rozpraw rady ministrów onegdaj wieczorem i nie doprowadziły do żadnego wyniku, przeciwnie posiedzenie rady ministrów zostało zerwane.

Nie należy też zbyt optymistycznie zapatrywać się na wynik zapowiedzianych pertraktacji, które rozpoczną się w dniu dzisiejszym, gdyż

NA DZIŚ PREMIER SKRZYŃSKI ZWOŁAŁ RADĘ MINISTRÓW.

Jak się dowiadujemy ministrowie socjalistyczni zamierzają żądać swe wykonać punkt po punkcie i nad każdym punktem przeprowadzić dyskusję.

MARTWIĄ SIĘ WESOŁO - - -

Paryż, 25 marca

W Folies - Bergeres od roku grają revue, która zwie się „Nocą szaleństwa”. W dnie powszednie, kiedy francuzi przeważnie chodzą już spać, a teatrzyk zapelnia się „paryżanami” wszelkich narodowości, prócz francuskiej, dyrekcja starannie wyrzuca z tekstów wszelki humor polityczny, który mógłby być niezrozumiały dla Amerykan, Anglików, Argentyńczyków, Greków, Murzynów, Hindusów i Chińczyków, świeżo właśnie ubranych u Manby i Paquina, obutych u Crait'a i najędzonych gdzie Bóg da, a by najlepiej i najdrożej... Ale w niedzielę, gdy do „Folies Bergere” zaglądają całkiem oryginalni tubylcy, polityka ze sceny budzi niejedną szczerą salwę śmiechu.

Kurtyna podnosi się i na scenie widnieją wspaniałe dekoracje „luna parku”. Wśród tłumu różnobarwnego, który krzyczy, tańczy strzela do celu, huśta się i wogóle robi to, co zwykle był czynić na ludowych zabawach, uwija się staruszek na wrotkach. Jedzie, pada, podnosi się, siada znów jedzie...

— Czy nie wiesz, kto to jest? —
— yta ktoś z boku.

— Hm... Nie wiem... Ale on wiecznie pada i wiecznie podnosi się... To może być tylko Briand...

Widownia śmieje się i bije brawo. Na scenie gwałt i harmider. Zjawia się policjant - aktor w pełnym mundurze. Chce robić porządek, ale tymczasem dostaje po łbie od kogoś, przewraca się...

Prefektura policji w Paryżu wcale nie czuje się obrażona, podobnie jak i sam prezydent ministrów. U nas nazywałoby się to obrazą władzy, we Francji uchodzi za popularyzowanie przez karykaturę...

A zresztą, są przecie poważniejsze zmartwienia...

Francja żyje pod znakiem panicznej obawy przed zniżką kursu waluty. Spadek franka nie przybiera właściwie takich form, jak baissa złotego, który „spaceruje” czasem o kilkanaście procent w ciągu doby, niemniej jednak obawy francuskie o walutę są całkiem uzasadnione.

Wprawdzie kurs dzisiejszy wynosi 28,25 franków za dolara, coż jednak z tego, skoro budżet daje miesięczny deficyt w wysokości pół miljarda, a wcale nie ma nadziei, aby udało się przełamać tendencje spadkowe. Komunikaty oficjalne głoszą wprawdzie, iż ostatnio spadek należy przypisać większym zakupom walut na zapłacenie zagranicznych należności za bawelnę i kaniwę na 31 marca, jako zwyczajowy termin wyrównywania rachunków z eksporterami, szeroki ogół jednak kręci nosem na te wyjaśnienia i nie widzi spokojnego wyjścia.

Chęci zaciągnięcia pożyczki w Ameryce, jako całkiem jednostronne, dawno już przeszły w sferę nieziszczalnych marzeń. Przedewszystkiem nie jest uregulowana sprawa wojennych długów, a bankierzy newyorskcy oświadczyli bez ogródek już przed dwoma laty, iż nie może być mowy o pożyczce przed uregulowaniem dawnych spłat. Pozatym ostatnie wypadki w Belgii dodały jeszcze do sytuacji wiele ciemnych tonów. Po uregulowaniu przez Belgię sprawy dłu-

gów amerykańskich pożyczka zdawała się być pewna i frank belgijski prześcignął w kursie swego francuskiego kolegę. Niestety, i tutaj nastąpiło przed kilku dniami rozczarowanie: warunki zamorskich wierzycieli nie są możliwe do przyjęcia, gdyż żądają oni niemal oddania im kontroli nad całą belgijską administracją. Innymi słowy, za kilkanaście milionów dolarów, Amerykanie chcą zwyczajnie kupić niepodległość Belgii. Rzecz jasna, że w Paryżu tak budujący przykład nie wzbudza entuzjazmu, a raczej powiększa panikę giełdową.

Nadomiar złego, ostatnie wystąpienie ambasadora amerykańskiego w Londynie, p. Houghtona, który w raporcie do swej władzy, ogłoszonym w „Chicago Tribune”, charakteryzuje położenie Europy, jako beznadziejne, nie przyczynia się również do uspokojenia umysłów i spekulacji.

P. Houghton mówi wyraźnie, iż z wyjątkiem W Brytanii, pokój w Europie zagrożony jest przez wszystkie państwa, a w szczególności zbrojenia i polityka francuska ponosi winę za to, co się dzieje. Dalej ambasador amerykański radzi, aby Stany Zjednoczone zupełnie wycofały się z interesów europejskich, a już w najmniejszej mierze nie dowierzały rzekomo pokojowym tendencjom Ligi narodów.

Raport p. Houghtona uczynił w Paryżu przynębiające wrażenie, tym jeszcze silniejsze, iż londyński „Daily Express” w artykule, poświęconym tej sprawie, dodaje, że 90 procent an-

glików w zupełności zgadza się z p. Houghtonem...

Nie trzeba dodawać, co czynimy tu nawiasem, że podobne zapatrywania amerykańskie, odnoszą się w większej jeszcze niż do Francji mierze — do spraw pożyczki polskiej, o której się u nas tyle i z takim optymizmem mówi...

Skoro tedy niema mowy o zamorskiej pomocy trzeba sięgnąć do źródeł wewnętrznych, czyli inaczej mówiąc, do podatków.

Ale tutaj nie załatwia się tych kwestii tak prosto, jak w Polsce. Podatnik francuski, chociaż znacznie mniej i sprawniej obciążony, niż polski drze się już w niebogłoty i pilnuje kieszeni, jak oczka w głowie. Z wyjątkiem ultra - radykałów, cała prasa ostrzega rząd przed naciskaniem śruby podatkowej, gdyż może to zabić francuską produkcję, może zarządnąć złotą kurę gospodarstwa narodowego, z której państwo, może i skąpo, ale jednak żyje...

Nowy minister finansów, p. Raoul Peret ma ciężki orzech do zgryzienia. Nazywają go tu... Faraonem. Faraonem? A no dlatego, że chce użyć sposobu, znanego już z czasów egipskich: skarb nie ma pieniędzy? niech poddani zapłacą!...

We Francji tym systemem daleko nie zajędzie. Ludzie boją się tu, jak ognia, eksperymentów domowych, sposobów sanacji a la p. Grabski, a nasz były premier byłby nieświeżnie się

miewał na paryskim bruku, gdyby był francuzem i ministrem skarbu na dodatek.

Ostrożność chroni Francję od wielkiej klęski, ale nie zaradza złemu, które powoli toczy cały państwowy organizm.

Zwycięzcy... O, z jaką goryczą donosi dzisiejsza prasa poranna paryska, że w ciągu najbliższych dni Niemcy puszczają w obieg złote monety!... A Maurice de Waleffe, znakomity publicysta z „Paris - Midi” pisał wczoraj:

— Byłem w Genewie. Patrząc na nich, przedstawicieli trzech największych nacji.

Herr Stresemann, tęgi, silny, krępy, jakgdyby chciał zawładnąć całą ziemią, opierając się o liczebność i przyrost naturalny ludności, o swój organizacyjny zmysł, swój potężny przemysł.

W szarych, spokojnych oczach sir Chamberlaina gnieździła się jakgdyby władza nad wszystkimi morzami...

I coż pozostało dla Brianda? Jego ruchliwość, pełna genialnych koncepcji, jego myśl strzelista, górna, piękna może nam zdobyć tylko niebo... La France avait pour elle le ciel.

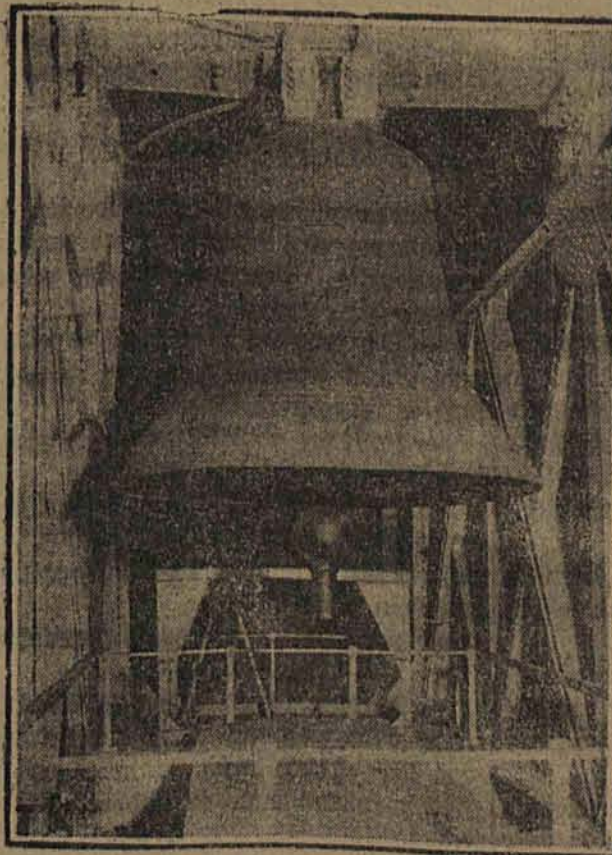
Ale niebo jest dalekie, a na dodatek dość pochmurne. Na ziemi paryskiej tymczasem drożyzna rośnie, ludzie strejkują, kiedy znów inni śpiewają we wszystkich kabaretach paryskich popularny refren:

— Je t'aime, je t'adore, je te dollar!

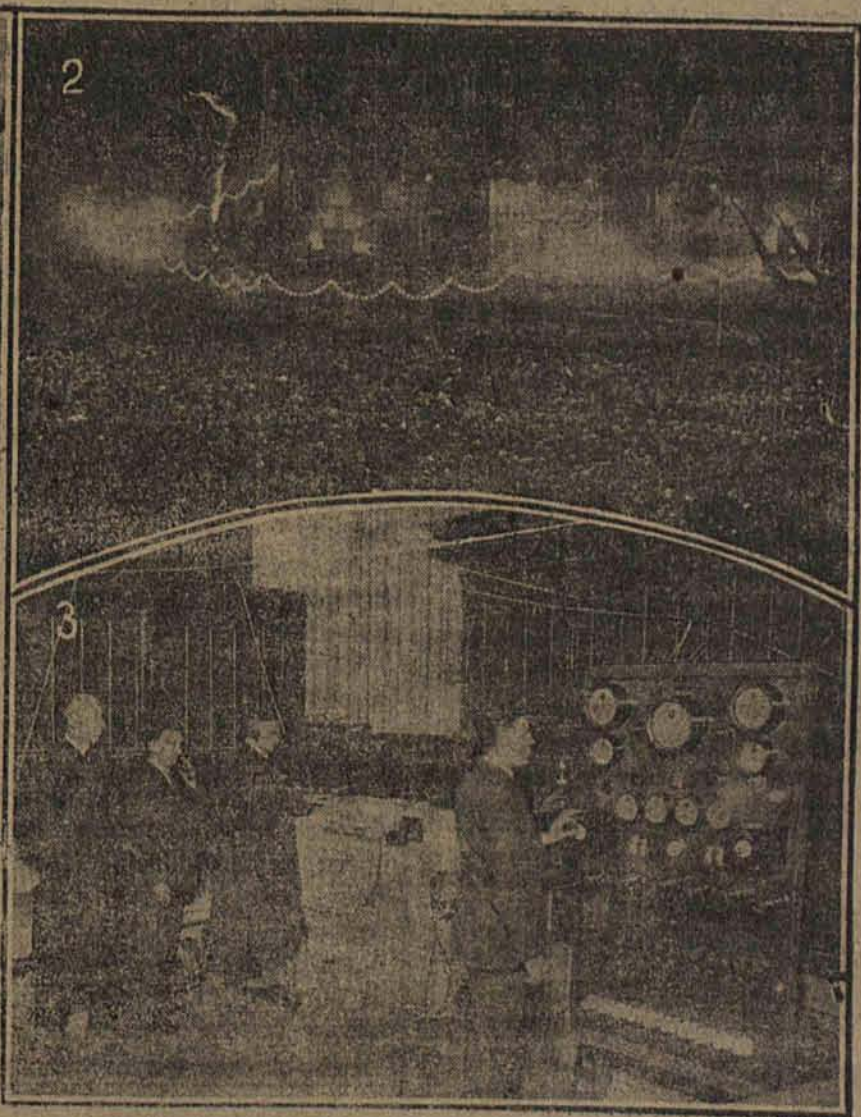
Czesław Oltaszewski.

„Niechaj słyszy cały świat...”

Uroczyste bicie dzwonów katedry kolońskiej na fali 1300“



1) Wielki dzwon „Sw. Petrus”
2) Uroczystość oswobodzenia Nadrenii, która się odbyła o północy na placu przed katedrą.
3) Stacja radiowa na dzwonnicy katedry.



CASINO

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!

Obraz, który oszołomił cały świat i zyskał sławę najwspanialszego filmu obecnego sezonu!

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!

W OSTATNIEJ CHWILI...

KOBIETY...

STRZEŻCIE SIĘ PAPIEROSÓW...

Straszną tragedję gwiazdy kabaretowej, która została szpiegiem i sprzedawała swą miłość za tajemnice wojskowe. — — — Autentyczne zdjęcia pól bitew z wojny europejskiej.

W roli gwiazdy kabaretowej Betty Kompson. Rolę jej kochanka kreuje Teodor Kozłow i szpiega słynna z urody i talentu najznakomitszy aktor rosyjski

1 zł.

Od g. 2-iej do 4-iej cena wszyskich miejsc

1 zł.

Początek o godz. 2-iej.

JESTEM NIEWINNY!

Mam czyste sumienie i nie shańbiłem świętej pamięci mego ojca.
Tak brzmiały ostatnie słowa oskarżonego Wronki.

Wielki proces o nadużycia w państwowej fabryce wyrobów tytoniowych, który od trzech tygodni toczył się w tutejszym sądzie okręgowym został zasadniczo w dniu wczorajszym zakończony.

Dzisiaj o godzinie 10-iej rano sąd odczyta pytania co do winy podsądnych, na które możliwie jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego nastąpi odpowiedź w postaci wyroku.

Olbrymie dzieła argumentacji o nie winności podsądnych, wytoczone przez obronę przeciwko mocarnej twierdzy oskarżenia huczały w całej pełni.

Wnoszę o uniewinnienie!

Mecenas Piotr Koa, obrońca Wronki w świetnym swym przemówieniu, z przekonującą siłą wyrazu i plastyką odtworzył tło, na którym powstawały zatargi i animozje pomiędzy zarządem fabryki monopolowej, a pewnymi robotnikami; te zatargi, które w rezultacie zaprowadziły Wronkę i towarzyszy na ławę oskarżonych, zaś oskarżeniu dały świadków, zapamiętałych w swej nienawiści do podsądnych.

Obronca Wronki uważa, że zeznania świadków Sobczyńskiej i Habera nie mają żadnego znaczenia dla sprawy, co uzasadnia, szczegółowo rozpatrując charakter ich zeznań i prze prowadzając analizę myślenia i wyrażania się św. Habera.

Mec. Koa maluje w dalszej części swego przemówienia w mocnych i jaskrawych barwach

antagonizmy dzielnicowe, jakie miały wyraz w łódzkiej fabryce tytoniowej, pomiędzy zarządem a częścią robotników miejscowych.

Obronca słusznie podkreśla, że w ogóle w społeczeństwie antagonizmy mie

dzdzielnicowe zaznaczają się jeszcze bardzo silnie, że z antagonizmów tych wynika

psychoza posadzeń, uprzedzeń i niechęci.

Jako przykład istniejących dotąd antagonizmów dzielnicowych przytacza mec. Koa Niemcy, gdzie pomiędzy bawarczykami a prusakami uprzedzenie dzielnicowe na każdym kroku się ujawnia.

Umiejętnie operując swym kunsztem oratorskim przechodzi obrońca do zbliżania zarzutów postawionych jego klientowi, poczem kańczy swe przemówienie słowami znakomitego prokuratora trybunału paryskiego Magneaux: — Obrona oskarżonego jest rzeczą świętą, obrona państwa jest rzeczą podwójnie świętą, a obrona sprawiedliwości jest rzeczą potrojnie świętą.

— W imię tej oto sprawiedliwości wnoszę o uniewinnienie dyrektora Wronki.

Czysty, jak iza..

Z kolei zabrał głos mec. Kobylński, obrońca Wronki, Ziabka, Świerczyńskiego i Podgórskiego.

Mocnymi argumentami zbijał obrońca zarzuty poczynione podsądnym przez przedstawiciela oskarżenia publicznego.

Idąc krok za krokiem zbijał w sposób nadzwyczaj rzeczowy zeznania niektórych świadków oskarżenia, a zwłaszcza zeznania świadków Sobczyńskiej i Habera.

Wykazywał dosadnie ich bezpodstawność, a w wielu wypadkach — nie prawdziwość.

Chwilami tylko świetny ten obrońca odbiegał od udowadniania czystej rzeczywistości i przechodził do strony psychicznej jego klientów.

Iście po mistrzowsku grał wtedy na strunach duszy słuchaczy. Śmiało rzeć można, że modulacją głosu porwał tłumy, które zalegały szelnie salę rozpraw.

Dużo czasu poświęcił mec. Kobylński obronie dyr. Wronki. Długim łańcuchem faktów odpierał zarzuty co do

kradzieży, co do jakikolwiek łączności przy dokonywaniu rzekomych przestępstw z innymi podsądnymi i co do pobierania łapówek.

Przechodząc do strony psychologicznej obrońca stwierdza, że dyr. Wronki jest człowiekiem o miękkiej duszy i czystym jak iza.

W konkluzji swego przemówienia mec. Kobylński prosi sąd o uniewinnienie wszystkich bronionych przezeń klientów.

Następnie przewodniczący udzielił głosu obrońcy Krupskiego, apl. adw. p. Edwardowi Krukowskiemu.

W tym miejscu przewodniczący zarządził krótką przerwę, poczem wystąpił z repliką prok. Wilecki oraz radca Kramsztyk.

Zarówno przedstawicielowi oskarżenia publicznego jak i rzecznikowi oowodu cywilnego odpowiedzieli adwokaci Hofmokl i Gintowt, Dziewałowski, poczem przewodniczący udzielił ko lejno głosu wszystkim podsądnym.

Ostatnie słowo Wronki

Pierwszy powstał osk. Wronka, który w prostych i wzruszających słowach opowiedział pokrótce dzieje swego pracowitego życia.

— Od 1900 roku pracuję w monopolu tytoniowym. Pracę swą rozpocząłem w Winnikach.

— Podczas wielkiej wojny światowej, rzucony zostałem wypadkami dziejowymi w otchłań nędzy. Uczciwą pracą zarabiałem na utrzymanie swoje i mej rodziny. Było to we Lwowie; pracowałem jako

zamiatacz ulic, a następnie konduktor tramwajowy.

— Następnie pojechałem do Wiednia, gdzie pracowałem w fabryce tytoniowej. Nie chcieli mnie stamtąd puścić, gdyż uważano mnie za dobrego pracownika.

Gdy zmartwychwstała Polska, powróciłem i rozpocząłem żmudną, a jednak

radosną pracę dla ojczyzny w krakowskiej fabryce monopolowej. Do Łodzi przyjechać nie chciałem,

lecz formalnie zmusił mnie do tego b. dyrektor generalnej dyrekcji monopolowej.

Gdy jednak objąłem kierownictwo fabryki, cały czas pracowałem uczciwie, poświęcając się całkowicie pracy nad udoskonaleniem fabryki i podniesieniem produkcji.

Organizowałem tutaj nie bandę złodziei, jak się wyraził p. prokurator, lecz uczelnych obywateli do pracy dla dobra państwa.

Notatki, które znalaziono przy rewizji, świadczą, iż jestem porządnym człowiekiem. W dochodach uwidoczniła jest tylko moja pensja, a wydatki najdrobniejsze są tam wpisane. Nawet 20 zł., które wysłałem mej matce staruszce zapisałem tam również.

Zasady demokratyczne, wpojęne we mnie przez ś. p. ojca mego, który pła-

stował

wysoki urząd sędziowski,

starałem się zastosować w życiu w całej pełni. — Dla robotników stworzyć chciałem Eldorado.

Teraz, kiedy za chwilę panowie sędziowie ważyć będą losy mego życia dalszego, śmiało podnieść mogę jeszcze czoło, gdyż

mam sumienie czyste i wiem, że nie shańbiłem świętej pamięci mego ojca...

Jestem niewinny i z ufnością oddaję losy moje w ręce wysokiego sądu.

Ostatnie słowa podsądnego wywołały wśród słuchaczy iza rozrzewnienia.

Następnie kolejno zabierali głos pozostali oskarżeni, którzy prosili o uniewinnienie.

CURACAO ORANGE — LUBY

w smaku nie ustępuje najlepszym likierom zagranicznym.



MASZYNY
do
PISANIA
LICZENIA
i POWIELANIA

Meble biurowe amerykańskie
Taśmy, kalki, numeratory etc.
poleca:
EDWARD TELATYCKI
Piotrkowska 48. — Tel. 10-63.

Chcesz pobyć
w Krynicy
2 tygodnie
darmo?

kupuj

„Premjową Tatrzzańską”

— — K. GOSTOMSKIEGO I -Ska. — —

„UNDERWOOD” maszyny do pisania najnowszego modelu. ZAMIANA używanych maszyn do pisania, na nowe na dogodnych warunkach. MASZYNY do liczenia.

WŁASNY WARSZTAT REPERACYJNY.

JÓZEF LEŻON, Łódź,
ul. PRZEJAZD № 4.
TEL. 2-23.

Składy spożywcze mogą być aż 5 otwarte.

Wobec zbliżających się świąt Wielkopostnych zarówno zarządca powiatowy jak i żydowski, komisariat rządu na rzecz Łódź, zezwolił na przedłużenie godzin handlu w dniu wczorajszym do godziny 9-ej wieczorem, zaś w dniu dzisiejszym w ciągu całego dnia mogą być otwarte sklepy mięsne i kolonialne.

Co do przedłużenia godzin handlu w przyszłym tygodniu, zostanie wydane specjalne rozporządzenie.

Osobiste

Dotychczasowy kierownik oddziału informacyjnego D.O.K. IV w Łodzi, major Stefan Cieślak, został na własną prośbę przeniesiony rozkazem ministra spraw wojskowych do 28 pułku Strzelców Kaniowskich na stanowisko dowódcy batalionu. (a)

Łodzianin, dr. Leon Rubin, został mianowany aplikantem przy sądzie apelacyjnym w Warszawie i delegowany dla odbywania praktyki w sądzie okręgowym w Łodzi.

Z ruchu wydawniczego.

ŚWIAT LITERACKI I TEATRALNY.

Wyszedł 3 numer poczytnego pisma literacko-artystycznego pod nazwą: „Świat literacki i teatralny“.

PODWIECZOREK KLUBOWY W ZWIĄZKU HANDLOWCÓW.

Dziś, w niedzielę, dnia 28-go marca r. b., o godz. 5-ej popoł. odbędzie się w związku zawodowym pracowników handlowych i biurowych m. Łodzi, Al. Kosciuszki 21, zwykły niedzielny podwieczorek klubowy dla członków i wprowadzonych gości.

Inaczej się pisze, inaczej się robi. „Umowa zbiorowa“ odbiera związkom prawo ingerencji.

Wczorajsza „Il. Republika“ doniosła o obrzymim wiecu robotników sezonowych wszystkich trzech związków zawodowych, na którym postanowiono zażądać od magistratu umowy zbiorowej opracowanej ze związkami zawodowymi na wspólnej konferencji.

Konferencja miała się odbyć w dniu wczorajszym o godzinie 11-ej, magistrat jednak, nietylko, że nie zwołał konferencji, lecz nadesłał do związków pismo, w którym oświadczył, iż tekst umowy jest już opracowany i że pod żadnym pozorem nie będzie zmieniony.

Ponieważ jednak umowa jest w ten sposób zredagowana, iż nosi wprawdzie

tytuł „umowa zbiorowa“, lecz poszczególne jej artykuły odbierają związkom prawo ingerencji w sprawach ich członków

i zezwalają magistratowi na bezpośrednie nawiązywanie stosunku służbowego z robotnikami, związki postanowiły zwołać na poniedziałek wspólną konferencję, celem opracowania planu wspólnego działania.

W każdym bądź razie, do dnia uregulowania tej sprawy i uzgodnienia tekstu umowy, związki postanowiły w dalszym ciągu robotników do pracy nie wysyłać, pomimo nowego zapotrzebowania ich ze strony magistratu. r.

Dnia 1-go maja upływa termin składania zeznań.

Termin składania zeznań o dochodzie zarówno dla osób fizycznych, jak i prawnych upływa z dniem 1 maja br.

Przy składaniu zeznań należy wpłacić połowę, obliczonego w zeznaniu podatku.

Płatnicy, którzy zeznań nie złożą, winni w tymże terminie wpłacić połowę podatku wymierzonego im w 1925 roku. Podatek dochodowy od uposażenia, wynagrodzeń za najemną pracę płatny jest w ciągu 7 dni po dokonaniu strącenia.

Nowy oddział poczty został otwarty przy ul. Zachodniej.

W dniu wczorajszym odbyła się uroczystość poświęcenia nowego urzędu pocztowego w gmachu Poznańskich, przy ul. Zachodniej, urządzonego przez tow. akc. I. K. Poznański.

Na uroczystości obecni byli dyrektorzy firmy pp.: Landsberg i Wolczyński, dyrektor poczty p. Plóciennik, zaś poświęcenia dokonał ks. Małczyński.

Po skończonej uroczystości poświęcenia, urząd pocztowy natychmiast rozpoczął swa prace. (b)

Węgiel stanieje z dn. 1 kwietnia.

Utrzymujące się od dłuższego czasu chłody, oraz normowanie przez kopalnie zaopatrzenia miast w węgiel, pozwoliły utrzymać ceny na mniej-więcej stałej wysokości.

Obecnie nadchodzi już t. zw. okres letni, który dla węgla rozpoczyna się 1 kwietnia. Jeśli zapowiadająca się już

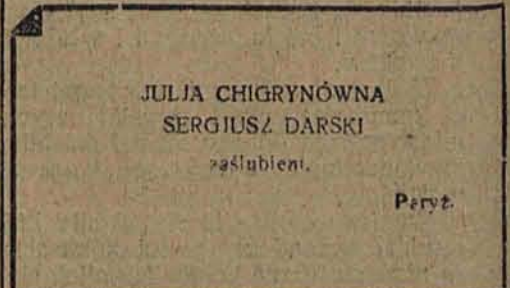
ciepła pogoda w tym czasie ustali się, to od 1 kwietnia ceny węgla zarówno dąbrowieckiego jak i śląskiego znacznie spadną.

Świadomość stanu tego skłania ludność do wstrzymania się od większych zakupów, co stworzyło dla handlujących węgiem ciężką sytuację.

„LUNA“ „Zoneczka na urlopie“, Szalbierz wielki podwójny 14-aktowy program.

Czternastoaktowy program dwóch obrazów odpowiada publiczności, zapelniającej widownię „Luny“. Na program przedświąteczny składają się: tryskająca szampańskim humorem wspaniała komedia w 8 akt. p. t. „Zoneczka na urlopie“ z przesliczną Leatrice Joy (w podwójnej roli) i amerykańskim Maksem Linderem — Raymondem Griffithem, oraz bardzo dobry dramat życiowy p. t. „Szalbierz“. Znakomita para artystów w komedji, jest dostateczną gwarancją artystycznego poziomu sztuki.

Dość powiedzieć, że od dłuższego czasu, żaden ekran łódzki nie gościł tak wspaniałej komedji. W każdym bądź razie od czasu „Jedynaczki króla szmalcu“.



Likier Antique Baczewskiego.

CZYTAJCIE „Ilustrowana Republika“

Grand Kino advertisement with logo and text: „Dziś premiera“

Advertisement for a play: „Człowiek, który stracił pamięć“ by Jack Pickford and Magde Bellamy.

„SCALA“ Dziś, o 9-ej wiecz.

Wierza Kaniewska i P. Breitman. Kaukazka Miłość.

Wierza Kaniewska i P. Breitman.

Advertisement for Leon Rubaszkin, a tailor and manufacturer, offering various fabrics and clothing.

Advertisement for B. Borysiewicz, a bicycle shop, offering bicycles and parts on credit.

Advertisement for J. Długosz, a flower shop, offering flowers for special occasions.

Advertisement for Institut Moderne Polytechnique, offering technical education and courses.

Advertisement for a tax and accounting firm, offering expert advice and services.

Advertisement for a bicycle repair and parts shop, offering services and spare parts.

Advertisement for „MARGOT“ clothing store, offering a wide variety of garments.

Advertisement for a pharmacy and perfumery shop, offering various medicines and fragrances.

Advertisement for a hat factory, offering various styles of hats.

Advertisement for a tax and accounting firm, offering services and advice.

Advertisement for a notice or public information, mentioning a public auction.

Advertisement for a public notice or announcement, mentioning a public auction.

Advertisement for Leon Rubaszkin, a tailor and manufacturer, offering various clothing items.

Nad 300-miljonowa przepaść. Min. Zdziechowski stawia diagnozę, lecz boi się nieuniknionej operacji.

(Z mowy ministra Zdziechowskiego na komisji budżetowej w dniu 26 marca).
„Jest rzeczą zupełnie jasną, że w warunkach, w jakich my się dziś znajdujemy, nie mając podstaw do kredytu zagranicznego, nie mając dostatecznych rezerw w naszym Banku polskim, nie mając kapitałów, a mając wskutek tego nadmierną stopę procentową w kredycie, warsztaty produkcji obciążone wysokimi kosztami administracyjnymi, ubezpieczeniami socjalnymi i tą wysoką stopą procentową, mając to napięcie bezrobocia jakie, jest, chcąc kierować finansami państwa w tego rodzaju warunkach, nie będzie uzbrojonym w środki do równowagi budżetowej, jest to zupełna fikcja.
Mówi się, że jest rzeczą najważniejszą — wielki program finansowy i gospodarczy. Proszę panów, niema programów finansowych i gospodarczych, dopóki programy mają się opierać na takim piasku, jakim jest tylko ciągłe panująca u nas demagogia, wtedy program finansowy i gospodarczy może być tylko oparty na jednej rzeczy, mianowicie na równowadze budżetowej.”

Jednak sam p. minister Zdziechowski dosadnie określił obecne położenie, stwierdzając, iż runięcie w przepaść 700-metrową pociąga za sobą te same skutki, co runięcie w przepaść 300-metrową.

I tak rzeczywiście jest, co doskonale można zaobserwować z dwóch pozytywnych momentów przez nas przytoczonych. Trudno mówić o innych, wszak, p. minister Zdziechowski sam stwierdził, iż dodatkowo wypłacił 25 milj. złotych bilonu, a nie wspominał o obecnym kursie dolara i o tem jakim był kurs przy objęciu przez niego teki.

To wszystko jednak charakteryzuje, na jakim wulkanie się znajdujemy.

P. minister Zdziechowski zapatruje się optymistycznie na sprawę kryzysu produkcyjnego. Co do tego mamy wielkie zastrzeżenie, które niejednokrotnie wyczerpująco przedstawialiśmy na tem miejscu.

Słusznie stwierdził, iż wyjście z sytuacji może być przeprowadzone przez: 1) emisję bilonu, 2) zwiększenie dochodów, 3) zmniejszenie wydatków, 3) zaciągnięcie pożyczek.

Cała rozsądna opinia pochwała p. ministra za to, iż nie dopuszcza w teorii zarówno dalszych emisji bilonu podobnie jak zwiększenia dochodów. Liczenie bowiem na to w naszych stosunkach byłoby tylko ludzeniem się, a propagowanie idei zwiększenia dochodów zwyczajną demagogią.

P. minister skarbu uważa, iż w obecnym momencie nie mamy szans na uzyskanie kredytu na dobrych warunkach, a zaciąganie pożyczek na ciężkich warunkach jest szkodliwe dla naszego życia gospodarczego.

Stąd też dochodzi do wniosku, iż należy dążyć do zmniejszenia wydatków osobowych.

Ze względu na to, iż na tem koncie p. minister skarbu cały swój program finansowy, przytoczymy dosłownie odnośną część przemówienia:

„Upatrując główną przeszkodę do zrównowżenia budżetu w nadmiernych wydatkach osobowych musimy przez zmianę obecnej ustawy uposażeniowej i zupełnie wyraźny plan redukcji wydatków osobowych w naszym budżecie dążyć do usunięcia deficytu.

Zdaje sobie — mówił min. Zdziechowski — dokładnie sprawę, że jest rzeczą zupełnie niemożliwą z miesiąca o takich deficytach, jak obecnie, przeskoczyć do miesiąca pełnej równowagi budżetowej. I nie przestrasza mnie to, jeżeli plan redukcji personelu urzędniczego będzie ustalony na dłuższy okres czasu. Najważniejszą dla mnie jest rzeczą, żeby widać było zupełne wyrażnie, że wykonanie tej rzeczy jest zapewnione, że wykonanie tych redukcji jest oparte na tytułach ustawowych i że jest zupełnie wyraźnie wskazany termin, w którym ta rzecz będzie przeprowadzona i widoczny dzień, w którym równowaga budżetu nastąpi.

Mając pewność, że w takim czy innym miesiącu, choćby nawet ten miesiąc był przy końcu bieżącego roku, nastąpi całkowite wyrównanie naszych wydatków państwowych, można z całą śmiałością wtedy myśleć o sposobach finansowania tego okresu. Bo ustalenie momentu zrównowżenia budżetu i wskazanie dróg, które do tego momentu prowadzi, jest bardzo ważnym czynnikiem wzrostu zaufania wewnętrznego i jest bardzo ważnym czynnikiem wzrostu zaufania z zewnątrz, to jest podjęcie

nie naszego kredytu zagranicznego”.
Takie stawianie kwestji nie wytrzymuje krytyki i jest sprzeczne z poprzednimi założeniami p. ministra skarbu. P. Zdziechowski zgadza się bowiem już nawet na to, abyśmy pozostałe trzy kwartały wisieli nad przepaścią 300 milj. złotych.

Dłuższe przebywanie nad przepaścią powoduje zawrót głowy, który albo skończy się runięciem w przepaść, albo też ciężką chorobą, której skutki mogą być nie o wiele mniejsze aniżeli na wypadek runięcia w przepaść.

O tem w zupełności zapomniał p. minister skarbu. Kraj nie może pozostać pod brzemieniem możliwości 300 milj. deficytu przez szereg miesięcy. Jeśli mamy stawiać otwarcie kwestję, to po tylu gorzkich doświadczeniach obietnica sanacji, która ma być rozłożona na dłuższą metę, nie stworzy warunków do normalnej pracy.

Potrzebną jest radykalna operacja. Odbić ona się musi zarówno na organizmie Banku polskiego oraz na tych przedsiębiorstwach państwowych, które nie umiemy sami zarządzać, i które, mając najlepsze widoki dochodowości, przynoszą straty, a dopiero w końcu, na samym aparacie administracyjnym.

Amputacja aparatu administracyjnego odbywać się powinna powoli, natomiast sanacja Banku polskiego i wszystkich przedsiębiorstw państwowych musi być przeprowadzona natychmiast.

Niezgadzamy się z poglądem p. ministra skarbu, iż w obecnej chwili wielki i poważny kapitał zagraniczny nie zaangażuje się u nas w takiej mierze, która pozwoli nam na rozpoczęcie normalnej pracy. Tak bynajmniej nie jest. Chodzi tylko o to, by zostały stworzone warunki normalnej pracy. Skoro dzisiaj całe życie gospodarcze wegetuje w atmosferze zetatyzowania i biurokratyzmu, to jest rzeczą zrozumiałą, że kapitał zagraniczny nie chce pracować w takich warunkach.

Droga, wskazywana przez p. ministra, naszym zdaniem, nie doprowadzi do celu. Należy się zdecydować na jak największe zmniejszenie ingerencji państwowej do życia gospodarczego jako też zwolnienie państwa od obowiązku zarządzania swemi przedsiębiorstwami.

Gdy się z tą myślą pogodzimy, to nie tylko zostaną stworzone warunki dla normalnej pracy, ale jednocześnie będziemy mieli kredyt, stały pieniądz i zniknie zmosfera deficytów skarbowych.

Aby to się wszystko stało, musi mieć minister skarbu odwagę powiedzenia całej prawdy w bezwzględny i nielitościwy sposób. Tego p. minister skarbu nie uczynił. Samo zaś postawienie diagnozy nie wyszarca.

Przyzna chyba p. minister Zdziechowski, że trzymanie 30 milionów ludzi przez długi rok nad przepaścią 300-miljonowego deficytu nie może się dobrze skończyć.

Dr. Leszek Kirkien.



Woda kolońska kwiatowa
EROS
Dajcie w użytych naturalnie i trwałych zapachach kwiatów
Zadajcie uwadze

MIEDZYNARODOWE TOW. TRANSPORTÓW
i ŻEGLUGI, SP. AKC.
ODDZIAŁ W ŁODZI UL. WÓLCZAŃSKA 17
TELEF. IMPORT 3-66, EKSPORT 13-10
SKŁADY TOMAR. 5-44
EKSPEDYCJA
IMPORTOWA I EKSPORTOWA
CLENIE - MAGAZYNOWANIE
OPAKOWANIE - ZWÓZKA

Dolar w Łodzi.

W dniu wczorajszym przed południem na łódzkim rynku pieniężnym w obrotach prywatnych kurs dolara wyniósł 8.22 w płaceniu i 8.25 w żądaniu. Przed południem tendencja była zlekka wzmocniona, przyczem dokonywano dość znacznych tranzakcji.

Po południu kurs uległ znizce do 8.15 w płaceniu i 8.18 w żądaniu.

Pod wieczór panowała na rynku wyjątkowo spokojna tendencja z odcieniem zniżkowym.

Ruch minimalny.
Bank polski ofiarował wczoraj za dolary przy braku podawców w dalszym ciągu kurs 7.90.

Giełda urzędowa.

GOTÓWKA

Dolary 7.90
CZEKI.
Holandja 317.50
Londyn 38.50
Nowy Jork 7.90
Paryż 27.40
Praga 23.46
Szwajcaria 152.60
Wiedeń 111.75
Włochy 31.95

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Pożyczka dolarowa 73.—73.50 w złotych 576.70—580.65
Pożyczka kolejowa 128.—
Pożyczka konwers. 5 proc. 34.—34.25
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 21.50—21.—21.25
5 proc. obl. Tow. Kred. m. Warszawy przedwojenne 21.60—21.25
10 proc. obl. Tow. Kred. ziemskiego 90.—

AKCJE

Bank Polski 47.—47.25
Bank Handlowy 1.75
Bank Zachodni 0.85
Bank Zarobkowy 4.—
Cukier 1.75—1.90
Węgier 2.15—2.16—2.1
Nobel 1.30
Lilpop 0.52
Modrzejów 1.94
Norblin 0.78—0.79
Ostrowieckie 4.35—4.50
Rudzkij 0.75
Starachowice 0.95—0.93—0.94
Wulkan 0.93
Zyrardów 7.95

Kapelusze } od 9,75
Koszule żelaz. }
Płaszcz gumowe od 25
Krawaty, nożyczki } od 1,90
Ręczniki, ściertki }
Firanki, obusy po cenach najniższych

w Magazynie „Uniwersalnym”
44 Piotrkowska 44

Węgiel w plombowanych workach
z dostawą do mieszkań. Gwarantowany gatunek i waga. Punktualna dostawa.
JAN KORAL
ul. Kaliska 2 (całk. Stanbaniery) Telefon 45

Ostatnie 8 dni
Wielkiej Sprzedaży Reklamowej
do **50%** rabatu
w **MAGAZYNIE JAROSŁAWSKIM**

Piotrkowska 19 — tel. 29-61.

TYLKO PIOTRKOWSKA 9, front, i p

MEBLE

NAJTANIEJ
AJDOGODNIEJ
AJLEPSZY WYRÓB
AJWIĘKSZY WYBÓR

poleca

N. NASIELSKI, Łódź, **Piotrkowska 9**

front i pietro. —
Tel 47-09.
Uwaga żadnej filij
— nie posiadamy.



KONCESJONOWANE Kursy Kierowców Samochodowych

W. WOJNA.
Łódź, Piotrkowska 91, tel. 49-11.

Kursy zawodowe i amatorskie dla Panów i Pań.
Nowoczesny system nauczania pozwala natychmiast po zapisaniu się korzystać z wykładów i zajęć praktycznych
Urzędnikom i organizacjom specjalne ulgi. Zapisy przyjmuje, informacje, programy udziela Kancelaria Kursów.
od godz. 9-ej rano do 8-ej wiecz.
Remonty.

K.K.S.

Orzeczenie techniczne.

MEBLE

sympialki, jadalnie gabinetowe i kuchenne urządzenia oraz pojedyncze części otomany, lustra, szafy łóżka i t. d.

6

Polecają na warunkach najdogodniejszych

MARKOWICZ I NASIELSKI

Obciążenie nie obowiązuje do kupna — **6 PIOTRKOWSKA** tel. 49-71

MAGAZYN Wykwintnego Obuwia **L. FRIEDLAND**

Łódź, ul. Cegielińska 51

poleca na nadchodzący sezon wielki wybór wszelkiego obuwia według najnowszych modeli paryskich.

Uwaga: Istnieje od 1895 roku



TOWARY-RAMSZ

Kupuję

WELNIANE
POLWELNIANE
I BAWELNIANE

na suknie, bluzki, spódniczki, dziecięce sukieneczki i t. p.

Wiadomość:

Piotrkowska 130 m. 4.

Od 8 do 9 i pół rano.

ANALIZY LEKARSKIE

wszelkiego rodzaju otrzymuje
Dr. med. I. Fajlewicz
Wschodnia 33
Analiza moczu od 3 zł.

5 ZAWADZKA 5

Meble

Jadalnie, sympialnie, gabinety dziecięce, kuchenne, otomany, kozetki, krzesła wiedeńskie

na raty i za gotówkę do nabycia w podwórzu

5 ZAWADZKA 5

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny
ul. Piotrkowska № 62. Tel. 31-53.

Choroby dzieci	Dr. St. Gutentag L. Familier	Od 10-11 i od 6-7 12-1 4-5
Choroby wewnętrzne	Dr. B. Robinson M. Wolfson A. Tenenbaum	Od 10-11 i od 7-8 12-2 4-6
Choroby chirurgiczne	L. Szelber	Od 4-5
Choroby kobiece i akuszerja	Dr. D. Alterman M. Feldman H. Rundo	Od 11-1 3-5 30-7
Choroby nerwowe	Dr. M. Maślanka	Od 1-2.30
Choroby skórne weneryczne moczopłciowe	Dr. P. Braun J. Sołowiejczyk	Od 12-3 5-8
Choroby oczu	Dr. I. Stupay S. Holeuderska	Od 1-2 6-8 w n edz. 12-2
Choroby uszu gardła nosa	Dr. M. Kłaczkowski Bol. Kon	Od 11-1 i od 7-8 3-5
Choroby zębów i jamy ustnej	Lek. dent. S. Szewes M. Reznikowa B. Czudnowska N. Kacembogen	Od 9-11 i od 8-9 11-2 2-5 5-8

Lecznica czynna od 9 rano do 9 wiecz.
Wykonywa się operacje: **naswietlanie lampą kwarcową**, elektryzacja i analizy.
Zęby sztuczne, korony, mostki złote platynowe i t. d
Wizyty w mieście. Dyżury nocne. Pomoc akuszerjyna



Baczność!
Dywany w różnych gatunkach i deseniach.
Narzutki krajowe i zagraniczne.
Chodniki dywanowe oraz kokosowe i najnowszych modeli.
Lampy
Polecamy po najniższych cenach i na dogodnych warunkach Firma
Landsberg r. Sitt. Ofel i Re el
(Dzielnia) Narutowicza Nr. 6.
Telefon Nr 27-11.

KAŻDA GOSPODYNI POWINNA WIEDZIEĆ,

„Jaśniej słońca“

nadaje podłogom, posadzkom i linoleum piękny i długotrwały połysk bez użycia szczotek.
zastępuje farbę olejną, tarbuje białe podłogi w ciągu jednej godziny na kolory: mahonowy, orzechowy ciemny

Spróbujcie a przekonacie się!! Sprzedaż w składach aptecznych składach farb i składach kolonialnych

UWAGA: Ponieważ w sprzedaży ukazały się falsyfikaty, przeto zwracamy uwagę na naszą markę ochronną, która się mieści w środku każdego pudełka

Zakład Kąpielowy (wanny i łaźnie)

przy ul. Zgierskiej Nr. 68

— — po gruntownym odnowieniu zostanie

URUCHOMIONY
dn. 25 marca 1926 r.

Zwiedzajcie wszyscy „Najtańsze źródło“ mebli

(od najskromniejszych do najwykwintniejszych) przeniesione z ul. Piotrkowskiej 9 na Górny Rynek — przy ulicy Rzgowskiej 2
Ceny znacznie niższe! — Najdogodniejsze warunki. — Długoletnia gwarancja! —
F. Nasielski, Rzgowska 2.

PIERWSZORZĘDNY
ZAKŁAD ARTYSTYCZNY PORTRETÓW

„STUDEO“

Łódź, Kilińskiego № 86
poleca portrety w zakresie wszystkich prac. Uprasza się o łaskawe zwiedzenie wystawy i atelier.

„Mores Maison Nouvelle“

właścicielka przyjeżdża tylko na niedzielę z dużym wyborem ostatnich modeli paryskich.
Łódź, Moniuszki № 1. Tel. 4-84.



NAJLEPIEJ kupić można

Meble Stylowe
oraz pokójki panięskie na dogodnych warunkach w długoletniej firmie
L. SALAMONOWICZ
66 Wschodnia 66.

Posiadam 5000 złotych

orzystapę jako wspólnik z gorliwą współpracą do zyskowego interesu. Oferty sub. „i. S.“ do adm. „Il. Republiki“.
376-20

Na święta wyborowy **Miód** czysto pszczelny pod gwarancją w puszkach brutto w cenie 5 kg 12:00 zł. 10 kg 24:70 zł. wysyła za zaliczką „PATOKA“ Kupczyńca, p. Denysów, wóiew Tarnoból

Poszukuję pokoju

umeblowanego z oddzielnym wejściem i j. wprost z sieni lub schodów. Oferty do adm. „Il. Republiki“ pod literam „S. T.“
736

Nadszedł duży transport **wiedeńskich płaszczy gumowych** damskich, męskich i dziecięcych
I. PISTERMAN
PIOTRKOWSKA № 29
Ceny niskie.

„LECZNICA NA WÓLCIE“
ul. Piotrkowska 157. — — Telefon 49-00.

Dr. Schicht	3-5	chor. chirurg.
Dr. Weinberg Dr. Kamelhar	9 1/2-10 1/2 4-5 niedz. 10-11 2-4, 7-8 niedz. 12-1 1/2	wewnętrzne
Dr. B. Eliasberg	1-3, niedz. 1-2	nerwowe
Dr. Lange Dr. Rozenblit	9-11, 6-7 11-1, 5-6, niedz. 11-12	dzieci
Dr. Lewitter Dr. Wollenberg	11 1/2, 1, 6-7, niedz. 12-1 2 1/2, 4 1/2, niedz. 11-12	kobiece i akuszerja
Dr. Róžaner Dr. Sommer	10-11, 3-5, niedz. 10-11 12-3, niedz. 12-2	skórne i weneryczne
Dr. Liberski	2-3, 7 1/2-8 1/2, niedz. 10-11	nos gardła, uszu
Dr. Wolf-Klinkowstein	9 1/2, 10 1/2, 1 1/2-3, n. 11-12	oczu
Dr. Bemmer		rentgenolog
Dr. Sieliwanowa	5-7	Laboratorium
Lek. dent. Iwanowski A. Krenicka	2-8 niedz 1-2 9-2, niedz. 10-1	zębów i jamy ustnej

Dyżur nocny. Wizyty na mieście. Rentgen. — Operacje i opatrunki. Poradnia dla matek. Lampa kwarcowa, Elektryzacja, Masaże.

Lecznica „VITA”

lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych — przy ul. Piotrkowskiej 46, Tel. 47-44 —
Przy lecznicy laboratorium bakteriologiczne na miejscu, gabinet fizykajnej terapii, poradnia dla matek, gabinet lekarsko-dentystyczny.

Choroby wewnętrzne:
Dr. M. awidowicz (specjal. chor. płuc) 11-12 i 3³⁰-4³⁰ niedz. 12-1.
Dr. J. Itelson (spec. przemiana materji i chor. krwi) 3³⁰-4³⁰ niedz. 1-2.
Dr. H. Kryszek (spec. chor. serca) 5-7 niedz. 11-12.
Dr. A. Uryson (spec. chor. żołądka i kiszki) 4³⁰-6³⁰ niedz. 1-2.

Choroby chirurgiczne:
Dr. M. Dobulewicz 5-6³⁰
Dr. M. Kantor 6³⁰-7³⁰ niedz. 10-11.
Dr. E. Kunig 3-4
Choroby kobiece i akuszerja:
Dr. M. Maczewski 12-1
Dr. A. Pogorzelski 5-7
Dr. R. Raitier-Kurjańska 3-4
Dr. J. Szwajcer 10³⁰-11³⁰ prócz sobót i od 4-5 prócz czwartków. (w niedz. ordynacja od 11-12)

Choroby dzieci:
Dr. J. Kaplański 5-6, codz. wt. czw. i sob. 12³⁰-1³⁰ niedz. 11-12.
Dr. Józef Kon 3-4, codz. wt. i piąt. 10³⁰-11³⁰ sob. 11³⁰-1³⁰ niedz. 12-1.
Dr. S. Samet-Mandelsowa 4-5, codz. poniedz. wt. i sob. 10³⁰-11³⁰ niedz. 1-2.

Choroby skórne, weneryczne i moczołciowe:
Dr. E. Ekkert 12-2³⁰
Dr. W. Lagunowski 2³⁰-3 i 5-7 niedz. 12-1
Choroby oczu:
Dr. Ign. Margolis 12-1 i 5-7 niedz. 11-12
Choroby gardła, nosa i uszu:
Dr. A. Mazur poniedz. środa, piątek 2³⁰-3³⁰, wt. i czwartek, sobota 4-5³⁰ niedz. 11-12
Dr. A. Żebrowski 9-10 i 7-8 niedz. 9-10

Choroby nerwowe:
Dr. M. Urbach 1-2 i 7-8 niedz. 10-11
Choroby zębów i jamy ustnej:
L. Getowowa 5³⁰-8 niedz. 10¹⁵-11³⁰
H. Halpernowa 3-5³⁰ niedz. 9-10¹⁵
Jakób Rotenberg 11³⁰-2 niedz. 11³⁰-1
F. Rozenówna 9-11³⁰ niedz. 1-2.

Laboratorium: bakteriologiczno-chem.
Dr. Żurkowski cały dzień.
Roentgen. Lampa kwarcowa (górskie słońce) lampa „ultra-słońce”, Solux, Elektryzacja. Masaż leczniczy. Kąpiele świetlne. Szczepienie ochronne przeciw szkarlatynie. Operacje i opatrunki. Wizyty na miesiąc.
Mostki, korony złote i zęby sztuczne. Lecznica czynna od 9 rano do 8 w. w niedziele od 9-2 pp.

Miód do picia

pesachowy w najlepszych gatunkach po cca
Fabryka miodu
Wiślickiego
Piotrkowska Nr. 10, w podwórzu na lewo.
CENY KONKURENCYJNE!

Wyprzedaż likwidacyjna!

Z powodu likwidacji wyprzedaże się wszystkie towary bez wyjątku, a mianowicie towary galanteryjne, konfekcyjne i nowości sezonowe
niżej ceny kosztu!

IZYDOR LITTAUER, Łódź,
PIOTRKOWSKA № 40.
Telefon 39-67.

Wobec świąt wielkiejnocy

łaźnie I i II klasy

CZYNNIE BĘDĄ
25, 26, 27, 28, 29 i 30 marca
Wanny codziennie
Celem uniknięcia natłoku w wigilję świąt, upraszam Państwa o korzystanie z kąpiei w dniach wcześniejszych
„Kąpiele Centralne”
H. Ofenbacha
Zachodnia 38.
4257-28

CUKIERNIA

F. Grycendler

Piotrkowska № 62, tel. 14-78
poleca na nadchodzące święta wielkanocne swoje wyroby, jak również wielki wybór czekolady cukrów i t. d.

BIURO TECHNICZNE

Inż. J. Reicher i S-ka

POŁUDNIOWA 28 TELEFON 30-00

DZIAŁ RADJO.

Poleca ze składu pierwszorzędnej jakości akumulatory „VARTA”. Transformatory do ultradyń i superformery „SCHALECO”. Transformatory oryginalne „KÖRTING”, kondensatory „FÖRG” i wszelkie inne części do budowy odbiorników.
Aparaty niemieckie i francuskie od dwu do sześciu lampowych. Aparaty 8-io i 10-cio lampowe, ultradyń, superheterodyny i tropadyń.
Ładowanie akumulatorów. Budowa anten. Naprawa, ulepszenie i powiększenie zasięgu fal aparatów wszelkich systemów.

Z powodu likwidacji

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

MEBLI, DYWANÓW, ŁÓŻEK METALOWYCH

Całe urządzenia oraz pojedyncze sztuki po cenach najniższych.
MAGAZYN MEBLI
Władysława Romiszowskiego
Piotrkowska Nr. 116, I piętro front, tel. 21-61.
W niedziele przedświąteczne 21, 28, magazyn otwarty od 1-7 wiecz.

Pierwszy w Europie specjalny Zakład prawdziwego

KEFIRU LECZNICZEGO

nagrodzony 33 najwyższymi nagrodami (ostatnia na Zjeździe Lekarzy i Przyrodników Polskich w Warszawie 1925 r.)
Klaudji Sigaliny.
Anemja, choroby żołądka, nerek, dróg oddechowych, rekonwalescencja.
Ul. Narutowicza (Dzielnia) № 6. Tel. 46-40.
Dostawa kefiru do domu. Pp. Lekarzom ustępstwo.

CUKIERNIA

Tadeusza Szaniawskiego i S-ki

PIOTRKOWSKA 126 (róg Nawrot).
POLECA NA ŚWIĘTA WŁASNE WYROBY PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI JAK:
WSZELKIEGO RODZAJU WYROBY CUKIERNICZE, TORTY, SEKACZE, MAZURKI, CIASTO, CZEKOLADY, BOMBONIERY, ZAJĄCE CZEKOLADOWE z PREMJIAMI, JAJKA i t. p.
— WYROBY POD KIEROWNICTWEM SPECJALISTÓW WARSZAWSKICH. —

KLINIKA

Tel. 13-57. 10 OGRODOWA 10 Tel. 13-57.
Położniczo-Ginekologiczna. Chirurgiczna.
Dr. med. Szarlota Eigerowa Dr. med. Michał Kantor
Dr. Reitter-Kurjańska przyjmuje klin. od 1-2.
Dr. med. Juliusz Baum
AMBULATORJUM
Dr. Reitter-Kurjańska — choroby kobiece 10 i pół-11 i pół
Dr. Juliusz Baum 12-1.
Dr. Szarlota Eigerowa 1 i pół-2 i pół
Poród normalny, pod obserw. lekarską i 10-dniowy pobyt na kl. 1-ej 300 zł.
Informacje od 5-ej do 7-ej.



Na dogodnych warunkach!

Łózka metalowe, wózki spacerowe. Rowery angielskie i francuskie. Materace druciane i wyszczelniane, umywalki nabyć można w firmie „DOBROPOL”
ŁÓDŹ
Piotrkowska 73, w podwórzu.

BADANIA PRZĘDZY I TKANIN

wykonywa Zakład Badawczy przy Państwowej Szkole Włókienniczej
w ŁÓDŹI, ul. PAŃSKA 115. 29-18

Lecznica „ZDROWIE” lekarzy specjalistów przy ul. Nowomiejskiej 3 (Wschodnia 13), tel. 37-76

oczne	Dr. Schweig	3-4, niedz. 10-11
nerwowe i umysłowe	Dr. Bronisław Frenkel	12.30-1.30
	Dr. Klozenberg	wtorki, czwartki i soboty 11-12
żołądka i kiszki	Dr. Aleksander Margolis	12-1
wewnętrzne	Dr. Giblański	9-11, niedz. 10-11
	Dr. Kac	11.30-1.30 niedz. 11-12
dzieci	Dr. Loewy	3-5, niedz. 1-2
	Dr. Kon Henryk	6-8; niedz. 12-1
chirurgiczne	Dr. Sołowiejczyk Ark.	8.30-9.30 3-5 niedz. 12-2
	Dr. Maszłanka	9.30-10.30 1.30-2.30 niedz. 10.30-12 5-6.30 niedz. 9-10.30
kobiecte	Dr. Goldman	3 ³⁰ -4 ³⁰ wt. śr. piąt. i sob. 9.10, niedz. 9-10
	Dr. Perlis	11-12, 6.00-7.30 niedz. 11-1
nosa, gardła i uszu	Dr. Aronson	12-1 niedz. 12-1
	Dr. Elgerowa	pon. środy czw. i sob. od 10.30-11.30 wt. i piąt. 1.30-2.30 środ. sob. 6-7
skórne i weneryczne	Dr. Helman	3-4 niedz. 1-2
	Dr. Rabinowicz	12-2 niedz. 10-11
Rentgenolog	Dr. Falk	3-4, codz. prócz tego śr. i sob. 7-8 niedz. 9-10
	Dr. Sonnenberg	11-12 pon i piąt. 7-8 niedz. 11-12
	Dr. Kellson	Dr. M. Kocen analizy lekarskie

Wizyty na miesiąc. Szczepienie ospy. Szczepienie ochronne przeciw szkarlatynie. Naświetlania (Lampa kwarowa) Rentgenografja i zabiegi lekarskie.
Lecznica czynna codz. od g. 8³⁰ rano do g. 8 w. w niedziele od g. 8.30 r. do 2 pp.

WINA PALESTYŃSKIE „KARMEL”

WINA węgierskie francuskie i inne
Wyborowy
MIÓD Benedyktyński
butelka zł. 4.50.
Cukry. — Czekolada. — Pieczywo świąteczne w najprzedniejszych gatunkach.
JAJKA
i kosze wielkanocne w dużym wyborze poleca na nadchodzące święta
M. BERMAN
Piotrkowska 53. — Tel. 12-35.
Dziś otwarte od godz. 1 do 6 po poł.

ZAWIADOMIENIE.

otwarty został skład cukrów, czekolady, delikatesów, towarów kolonialnych i owocowych p. f.
„Delice”
Piotrkowska 175,
Telefon 23-94.
Skład nasz jest obficie zaopatrzony w wszelkie towary w zakresie branży wchodzącej.
Zamówienia telefoniczne zostają niezwłocznie wykonane. 4281

Pierwszorzędna Pracownia Gorsetów w Łodzi

p. l.
„ANNA LAFERSKA”
przeniesiona została do dawnego lokalu przy ul. Piotrkowskiej 132
1 piętro front, tel. 36-55.
Przyjmuje od 9-1 i od 3-7.
Filja: Piotrkowska 182, lewa of. parter.
Największe i najtańsze źródło
SZKŁA OKIENNEGO
S. FEINER, Zgierska 28, tel. 45-98
poleca szkło ornamentowe surowe pierwszorzędnych fabryk
UWAGA. Wielki wybór szkła inspektowego.

